



www.tskmn.pl
gruenberg@tskmn.pl

Grünberger Monatssblatt

MIESIĘCZNIK ZIELONOGÓRSKI

Gazeta Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej w Zielonej Górze
Zeitung der Sozial-Kulturellen Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg



Nr 11/70

Jahrgang 8 / Rok Wydania 8

November/listopad 2008

Danksagungen für Grünberger Ratsherren

Am 21.10.2008 wurde uns nach der Entscheidung des Stadtrates in Zielona Góra ein Lokal mit der Fläche 50 m² in der Żeromskiego-Straße 16A für die Verwirklichung unserer Satzungsziele als einer Non-Profit-Organisation (Büroraum, Raum für Integrationstreffen, (Deutschsprachunterrichtraum) zugeteilt. Seit vielen Jahren bewarben wir uns um einen solchen Raum und endlich kamen unsere Träume in Erfüllung. Dafür bedanken wir uns beim Grünberger „Rathaus“ recht herzlich.

Es ist für uns jedoch eine große Herausforderung, weil das Lokal nach einer gründlichen Renovierung verlangt und in einer sehr kurzen Zeit müssen wir dazu finanzielle Mittel finden. Unser Vorstand fasste einen Beschluss bezüglich dieser Aufgabenerfüllung und verpflichtete sich trotz finanzieller Schwierigkeiten, Mittel zu diesem Zweck aus allen möglichen Quellen zu beschaffen. Deswegen auch wenden wir uns besonders an unsere Mitglieder und Anhänger mit der Bitte, sich an der Renovierung und Sponsorenbeschaffung zu beteiligen. Schätzungsmaßen der Renovierung betragen ca. 60 000 PLN. Herzlich willkommen sind alle Spenden, die man auf unser Konto Nr. 38 1090 1636 0000 0000 6200 7705 mit dem Vermerk „Remont“ überweisen kann, wofür wir uns im Voraus bedanken.

Podziękowanie zielonogórskim rajcom

Dnia 21.10.2008 decyzją Rady Miasta Zielona Góra przyznano nam lokal o pow. 50 m² przy ul. Żeromskiego 16A na realizację naszych celów statutowych jako organizacji pożytku publicznego (pomieszczenie biurowe, miejsce spotkań integracyjnych, pomieszczenie do nauki języka niemieckiego). Od wielu lat zabiegaliśmy o taki lokal i wreszcie spełniły się nasze marzenia. Za ten lokal składamy ogromne dzięki Zielonogórskiemu „Ratuszowi”.

Jednakże stojmy przed wielkim wyzwaniem, gdyż lokal ten wymaga kapitałnego remontu i w krótkim czasie musimy zebrać środki do jego przeprowadzenia. Zarząd podjął uchwałę dotyczącą wykonania tego zadania i pomimo trudności finansowych zobowiązał się do pozyskiwania środków na ten cel z wszelkich możliwych źródeł. Dlatego też zwracamy się w szczególności do naszych członków i sympatyków z prośbą o współpracę w znajdowaniu sponsorów i remontu. Szacunkowy koszt remontu wynosi ok. 60 tys. zł. Bardzo mile widziane są wszelkie datki na ten cel, które można przekazywać na nasze konto nr 38 1090 1636 0000 0000 6200 7705 z dopiskiem „Remont”, za które z góry dziękujemy.

Bolesław Gustaw Bernaczek
Chefredakteur / Redaktor Naczelny

Was ist europäische Kultur? - Wodurch unterscheidet sie sich von anderen Kulturen?

Wir leben in einer Zeit des Globalismus, in der durch die elektronischen Medien jeder/m weltweit verbunden ist. Dadurch ergießt sich der Tourismus bis in die letzten Winkel unseres Planeten und mit einer Weltbevölkerung von über 6 Mrd. Menschen durchströmen sie alle Länder und bringen ihre Kulturen mit. Am neuen Zuwanderer erkennen wir seine, für uns fremde Kultur, die er mitbringt. Aber oft sind wir nicht im Stande, unsere eigene Kultur zu definieren, bewusst zu erleben und allgemein von Zivilisation zu unterscheiden. Gerade auch in den Minderheiten haben viele Gruppen Schwierigkeiten, die eigenen Werte zu erkennen, für die sie und wir alle eintreten.

Um dies deutlicher zu machen, muss ich an meinen Aufsatz im letzten GRÜNBERGER MONATSBLETT Nr. 10/08 "Was ist Europa" anknüpfen, nämlich an den "Europastier". - Am 21.3.1950 trat unser gesamtes Sonnensystem vom vorherigen Fischezeitalter in das jetzige Zeitalter des Wassermanns (griechisch: des Wassergießers) ein. Jedes dieser kosmischen Zeitalter dauert rund 2160 Jahre. Und somit begann vor rund 6480 Jahren das Stierzeitalter, das für Europa so prägend war.

Es bezeichnete damit gleichzeitig den Beginn der Bronzezeit, in der durch die Erfindung der Bronze als Legierung aus den beiden Metallen Kupfer und Zinn und deren Verarbeitung, zunächst Europa aus dem Dornröschenschlaf der ca. 400.000 Jahre währenden Steinzeitkultur erwachte. Damals trat auch eine Klimaerwärmung ein, die die eiszeitlichen Verhältnisse in Europa derart veränderte, dass nicht nur in unserem Grünberg (Schlesien), sondern bis nach Skandinavien der Weinbau nachgewiesen wurde.

Und damit sind wir bereits bei einer bronzezeitlichen europäischen Kulturtradition, dem Weinanbau, dem Kelterwesen, der Böttcherei und Keramikkunst. Denn irgendwie musste der Wein ja zur Gärung und später auf den Tisch kommen. Ja, die Böden mussten vorher urbar gemacht und jahrelang bearbeitet werden. Daher entwickelten unsere europäisch - einheimischen Vorfahren gleichzeitig die Haustierzüchtung, die Saatzauber und den Getreideanbau. Als wichtige Kulturleistung dieses Stierzeitalters gilt auch die Erfindung der Holzbearbeitung durch Bronzewerkzeuge, ja die Erfindung aller noch heute im Gebrauch befindlichen Handwerkszeuge, wie Hämmer, Zangen, Schaufeln, Scheren, Kämme, Nadeln, Hacken, (Angel-) Haken, Harpunen, Äxte, Beile, Messer, Schwerter, Gabeln, Webstühle, Pflüge, Raeder, Wagen, Geschirre zum Anspannen der Zugtiere, Husrat, Schmuck, Waffen, und vieles andere, das zur Entwicklung des Hausbaus, der Landwirtschaft, der Sesshaftwerdung notwendig war.

Gerade in der Bronzezeit verließen unsere Altforgeren die Wälder und natürlichen Höhlen, in denen die Steinzeitbewohner vorwiegend lebten und wurden Bauern, Krieger und Wissenschaftler. Denn durch die Holzbearbeitung erfanden sie auch den Schiffsbau und durch den Schiffsbau wiederum die Seefahrt.

Die ursprünglichen Europäer hatten aber auch eine ebenso kunstreiche Wissenschaft, nämlich die Himmelskunde. Von den anfänglichen Sternwarten mit Markierungen auf Eichenholzstämmen, gingen sie später auf die viel witterbeständigeren Sternsteinsetzungen über. Die bekannteste ist heute Stonehenge in Südgland, jedoch nicht die einzige.

Die Beobachtung der alten Europäer, unserer direkten Vorfahren, dass unsere Erde ein runder Himmelskörper ist, der zu einer "Sternenfamilie", unserem Sonnensystem gehört, ließ sie weiter forschen und dabei entdecken, dass es aus Sonne, Mond mit 10 weiteren Planeten besteht. Sie fanden damals schon heraus, dass diese 12 Himmelskörper intelligent und polar (männlich - weiblich) gesteuert sind und miteinander das ganze Sonnensystem durchdringen und regieren.

Damit war ihre Religion geboren, denn sie erkannten in den Planetenherrschern 24 Gottheiten, die unser Menschenschicksal und alles weitere Wachstum und Sein innerhalb der Sternenfamilie lenken. Da sie dieses System auch für ihre irdischen Ordnungen anwandten, entwickelten sie damit die Demokratie. Ihre Tage teilten sie in 24 Stunden, ihre Jahre in 12 Monate, Massen und Gewichten legten sie die 12, oder auch die 10 zu Grunde und ihre Schrift und Sprache bauten sie auf 24 Buchstaben auf.

Unser heutiges EU - Symbol der 12 goldenen Sterne auf dem blauen Himmelsgrund führt uns wieder in das alteeuropäische Wissen der Bronzezeit zurück.

Czym jest kultura europejska? - Czym różni się od innych kultur?



Sigrun Freifrau
v. Schlichting - de Bukowiec

Żyjemy w epoce globalizmu, w której media elektroniczne łączą na świecie każdego z każdym. Dzięki mediom sięgającym wszystkich krajów i przybliżających ich kulturę turystyka przenika najodleglejsze zakątki naszej planety z jej ponad sześciomiliardową ludnością.

Nowy przybysz, sprowadzając ze sobą własną kulturę, pozwala nam poznać kulturę dla nas obcą. Jednak często nie potrafimy zdefiniować, świadomie przezywać i generalnie odróżniać naszej własnej kultury od cywilizacji. To właśnie wiele grup mniejszościowych ma trudności z rozpoznawaniem własnych wartości, za którymi stoją one same jak i my wszyscy.

By wyjaśnić to dokładniej, muszę nawiązać do mojego artykułu w ostatnim MIESIĘCZNIKU ZIELONOGÓRSKIM nr 10/08 "Czym jest Europa", mianowicie do "europejskiego byka". –

W dniu 21.3.1950 roku nasz Układ Słoneczny opuścił

cykl ryb i wkroczył w obecny cykl wodnika (po grecku: wodoleja). Każdy z tych cykli kosmicznych trwa około 2160 lat. Tym samym cykl byka, tak znaczący dla Europy, rozpoczął się przed około 6480 laty.

Zbiegło się to z początkami epoki brązu, w której dzięki wynalezieniu stopu dwóch metali miedzi i cyny, czyli brązu i jego przetwarzaniu, Europa obudziła się wprzody z głębokiego snu trwającego ok. 400.000 lat kultury epoki kamienia. Doszło wówczas również do ocieplenia klimatu, które zmieniło w Europie aurę epoki lodowcowej do tego stopnia, że dowody na uprawę winorośli znalezione nie tylko w naszej Zielonej Górze (na Śląsku), ale również na terenach aż po Skandynawię.

Tym samym znaleźliśmy się w europejskiej tradycji kulturowej epoki brązu, w uprawie winorośli, winiarstwie, bednarstwie i ceramice. Wino musiało przecież gdzieś fermentować i jakoś trafiać później na stoły. Tak, ziemia musiała stać się ziemią uprawnioną, kultywowaną całymi latami. Nasi europejscy przodkowie rozwinięli równocześnie chów zwierząt domowych, nasiennictwo i uprawę zbóż. Za ważne osiągnięcie kulturowe owej epoki byka uznano wynalazek obróbki drewna narzędziami z brązu oraz wynalezienie wszystkich do dziś używanych narzędzi: młotów, obcęgów, szufli, nożyczek, grzebieni, igieł, siekier, haków (również haczyków do wędeł), harpunów, siekier, toporów, noży, mieczy, widelców, krosien tkackich, plugów, kół, wozów, uprzęży dla zwierząt pociągowych, sprzętów domowych, ozdób, broni i wielu innych, niezbędnych w budownictwie, rolnictwie, prowadzeniu osiadłego trybu życia.

To właśnie w epoce brązu nasi praprzodkowie opuścili lasy i naturalne jaskinie, gdzie najczęściej mieszkały ludzie z epoki kamienia, i stali się rolnikami, wojownikami i naukowcami. Gdyż dzięki obróbce drewna odkryli również, jak buduje się statki, a co za tym idzie także podróże morskie.

Praeuropejczykom znana była poza tym jedna ze sztuk wyzwolonych, mianowicie astronomia. We wczesnych obserwatoriach astronomicznych stosowali oni znaki na pniach dębowych, później korzystali z kamienia bardzo odpornego na wpływy atmosferyczne. Najbardziej znanym, jednak nie jedynym takim obserwatorium jest dzisiaj Stonehenge w Anglii południowej.

Odkrycie dawnych Europejczyków, naszych bezpośrednich przodków, że nasza ziemia jest okrągłym ciałem niebieskim, należącym do jednej "rodziny gwiazdnej", naszego Układu Słonecznego, spowodowało dalsze badania i doprowadziło do stwierdzenia, że składa się on ze słońca, księżyca i dziesięciu innych planet. Dodatkowo już wtedy odkryli oni, że te dwanaście ciał niebieskich ulożonych jest intelligentnie i dwubiegunowo (pierwiastki męskie i żeńskie) i wspólnie przenika i rządzi całym Układem Słonecznym.

I tak narodziła się ich religia, gdyż w władcach planet ujrzały 24 bóstwa, kierujące naszym ludzkim losem i wszelkim dalszym rozwojem i bytem gwiazdnej rodziny. Stosując ten system także w odniesieniu do porządku ziemskiego rozwinięli tym demokrację. Dni podzielili na 24 godziny, lata na 12 miesięcy, za podstawę miar i wag przyjęli 12 lub 10, a bazą alfabetu i języka stały się 24 litery.

Symbol naszej dzisiejszej Unii Europejskiej - 12 złotych gwiazd na błękitnym tle nieba – zwraca nas ku starej europejskiej wiedzy z epoki brązu.

Sigrun Baronowa v. Schlichting - de Bukowiec, Dipl. myth.

Vorwort

In der vorliegenden Nummer unseres Monatsblattes beginnen wir Erinnerungsfragmente von Prof. Scholz und deren Übersetzung ins Polnische zu veröffentlichen, die von unserem Mitglied, Dr. Bogumiła Husak, Mitarbeiterin des Instituts für Germanistische Philologie der Grünberger Universität gemacht wurde, und planen, dies in nächsten Nummern fortzusetzen. Es hat zum Ziel, positive Beispiele für Zusammenarbeit zwischen einfachen Deutschen und Polen auf dem Grenzgebiet darzustellen, die trotz den Menschen drohenden Konsequenzen und Verordnungen „von oben“ bestand und viele Jahre länger besteht als Polen Mitglied der Europäischen Union ist. Wir befassen uns mit dem Thema auch wegen der Notwendigkeit, Missverständnisse und Unklarheiten zwischen unseren beiden Völkern in dieser wichtigen Zeit der Zusammenarbeit und der europäischen Integration zu beseitigen.

Przedmowa

W tym numerze naszego miesięcznika rozpoczynamy druk fragmentów wspomnień prof. Scholza i ich tłumaczenie na język polski, wykonane przez naszego członka dr Bogumiły Husak, pracownika Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego i będziemy kontynuować to w następnych numerach. Ma to na celu ukazanie pozytywnych przykładów współpracy między zwyczajnymi Niemcami i Polakami na terenie pogranicza, która mimo grożących ludziom konsekwencji i „odgórnych” zarządzeń trwała i trwa o wiele lat dłużej niż Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Podjęliśmy ten temat także ze względu na potrzebę zniwelowania animozji i niedomówień między obydwoma narodami w tak ważnym okresie współpracy i integracji europejskiej.



Bolesław Gustaw Bernaczek
Chefredakteur /Redaktor Naczelny



dr Bogumiła Husak

Im Juni 2004 bekam ich von Prof. Dr. Josef Joachim Menzel aus Mainz das Buch von Franz Scholz *Görlitzer Tagebuch 1945/46* und einen Brief mit der Bitte, es ins Polnische zu übersetzen. Dies sind Erinnerungen eines deutschen katholischen Priesters, des Pfarrers der Kirchengemeinde St. Bonifatius in dem heutigen Zgorzelec, geborenen Breslauers und Professors für Moraltheologie, der während des Krieges die Seelsorge der polnischen Kriegsgefangenen aus dem Stalag VIII A und Polen übernahm, die unter den Völkern besonders deklassifiziert waren. Die Erinnerungen beziehen sich auf die Zeitperiode zwischen 1. Februar 1945 und 1. Juni 1946 und erzählen im nüchternen Protokollcharakter von Bestrebungen des jungen Priesters, das Humanum hochzuhalten, den Glauben an den Lebenssinn in dieser von Scholz als „apokalyptisch“ bezeichneten Zeit nicht zu verlieren.

Der Verfasser veröffentlichte seine Notizen nicht unmittelbar nach dem Krieg – sie blieben fast dreißig Jahre lang versteckt und in einer Buchform erschienen sie 1975 in Würzburg, weil es nach Scholz erst dann versucht wurde „Brücken über die Kluft zu bauen“, die in Folge von Kriegsaktivitäten in Polen und Vertreibungen der Deutschen aus Schlesien entstand. In Notizform wurden sie 1946 aus Zgorzelec in die später entstandene DDR gebracht, von woher sie drei Jahre später in der Bundesrepublik Deutschland ankamen. Der Text war 1950 fertig; in der Wendezeit 1973/1074 machte sich damit eine nicht große Menschengruppe bekannt, einem größerem Publikum wurde es, wie ich schon erwähnt habe, erst 1975 gezeigt. Ich denke, dass heute der entsprechende Moment kam, dass der polnische und deutsche Leser von Gefühlen gewöhnlicher Deutscher, von Zusammenarbeit zwischen einfachen Deutschen und Polen lesen kann, die sich trotz Verboten und schrecklichen Strafen für deren Unbeachtung „als Nächste des jeweils entrechteten und gedemütigten Volkes gegenüber erwiesen haben“.

dr Bogumiła Husak

W czerwcu 2004 roku otrzymałam od prof. dr. Josefa Joachima Menzela z Mainz książkę Franza Scholza *Görlitzer Tagebuch 1945/1946* i list z prośbą o przetłumaczenie jej na język polski. Są to wspomnienia niemieckiego księdza katolickiego, proboszcza parafii św. Bonifacego w dzisiejszym Zgorzelcu, rodowitego Wrocławianina i profesora teologii moralnej, który w czasie wojny podjął się opieki duszpasterskiej nad polskimi jeńcami wojennymi ze Stalagu VIII A i Polakami, szczególnie dyskryminowanymi w stosunku do przedstawicieli innych narodów. Wspomnienia obejmują okres pomiędzy 10 lutego 1945 a 1 czerwca 1946 i w suchym stylu protokołu opowiadają o staraniach młodego księdza o zachowanie człowieczeństwa, o utrzymanie wiary w sens życia w tych, jak to nazywa Scholz, „apokaliptycznych czasach”. Autor nie opublikował swych notatek bezpośrednio po wojnie – przeleżały w ukryciu prawie trzydzieści lat i w formie książkowej ukazały się w Würzburgu w roku 1975, gdyż dopiero wtedy, zdaniem Scholza, podjęto próbę „budowania mostu nad przepaścią”, powstała w wyniku działań wojennych na terenie Polski i wysiedleń Niemców ze Śląska. W formie notatek przemycono je w roku 1946 ze Zgorzelca do późniejszej NRD, skąd trzy lata później trafiły do Republiki Federalnej Niemiec. Tekst gotowy był w roku 1950; na przelomie lat 1973/1974 poznała go niewielka grupa osób, a szerszej publiczności pokazano go, jak wspomniałam, dopiero w 1975 roku. Myślę, że dzisiaj nastąpiła odpowiednia chwila, aby polski i niemiecki czytelnik mógł przeczytać o odczuciach zwykłych Niemców, o współpracy między prostymi Niemcami i Polakami, którzy mimo zakazów i okrutnych kar za ich nieprzestrzeganie pozostali „bliźnimi obywateli tego narodu, którego właśnie pozbawiono praw i upokorzone”.

dr Bogumila Husak



Görlitzer Tagebuch

Franz Schulz, 1945/46

Den Deutschen und Polen, die sich in unbarmherziger Zeit den Gliedern des jeweils entrichteten und gedemütigten Volkes gegenüber als Nächste erwiesen haben.

(Luk 10, 36)

Die hier festgehaltenen Ereignisse spielen in der katholischen Kirchengemeinde St. Bonifatius in Görlitz-Ost. Sie gehörte zur alten Erzdiözese Breslau und wurde erst im Kriege errichtet (1. Dezember 1940). Da Görlitz-Ost das Kasernen- und Lagerviertel der Stadt war, wurde die Standort- und Kriegsgefangenenseelsorge (Stalag VIIIA) mit der Zivilseelsorge verbunden. Nach dem für Polen unglücklichen Feldzug im Herbst 1939 war für das mit polnischen Kriegsgefangenen bevölkerte Stammlager VIII A ein Seelsorger, der der polnischen Sprache wenigstens leidlich mächtig war, erforderlich. Gerne übernahm ich diese Aufgabe. In der Zeit vorher hatte ich in Breslau die Seelsorge der kleinen polnischen Gemeinde bei St. Martini auf der Dominsel ausgeübt und die seelsorgerliche Betreuung der polnischen „Saisonarbeiter“ auf den Landgütern viele Jahre hindurch in meinen Ferien bis in die Provinz Sachsen hinein übernommen. Das war damals noch eine wenig gesehene sozial-pastorale Aufgabe, um derentwillen ich mich während des Studiums (1929 bis 1933) entschlossen hatte, die polnische Sprache zu erlernen. (Das führte im Jahre 1931 zu den ersten Kontakten mit der „Katholischen Universität“ in Lublin und ihrem damaligen Professor für kanonisches Recht, Piotr Kalwa, der 1974 als Bischof von Lublin verstorben ist.) Seit langem bestand der Plan, in Görlitz-Ost eine neue, von der Stadtpfarrkirche Hl. Kreuz unabhängige Gemeinde um die im Jahre 1030 erbaute, bisher aber von der Mutterkirche betreute St.-Bonifatius-Kirche zu errichten. Die Absicht, mich wegen der Kriegsgefangenenseelsorge nach Görlitz-Ost zu berufen, gab nun den Anstoß, auch diesen Plan zu verwirklichen. Die neu zu bildende Kirchengemeinde St. Bonifatius und das Kriegsgefangenenlager warteten auf ihren Seelsorger.



Pamiętnik z Görlitz

Franz Scholz, 1945/1946

Niemcom i Polakom, będącym w tych okrutnych czasach bliźnimi obywatelem tego narodu, którego właśnie pozbawiono praw i upokorzono.
(Luk. 10, 36)

Przedstawione tu historie wydarzyły się w katolickiej parafii Św. Bonifacego w Görlitz-Ost¹ należącej do starej archidiecezji wrocławskiej. Parafia ta powstała dopiero w czasie wojny (pierwszego grudnia 1940). Görlitz-Ost było koszarowo-obozową dzielnicą miasta Görlitz i dlatego też połączono tam duszpasterstwo cywilne z duszpasterstwem garnizonowym i z duszpasterstwem dla jeńców wojennych (Stalag VIII A). Po przegranej przez Polskę kampanii wrześniowej 1939 roku Stalag VIII A, zamieszkały przez polskich jeńców wojennych, potrzebował duszpasterza, który przynajmniej w niewielkim stopniu posługiwałby się językiem polskim. Chętnie wziąłem na siebie to zadanie. Wcześniej we Wrocławiu byłem duszpasterzem w malej polskiej parafii St. Martini (Św. Marcina) na wyspie katedralnej oraz przez wiele lat w czasie wakacji byłem duchowym opiekunem „robotników sezonowych” na terenach sięgających aż po Saksonię. Nie należało to w tych czasach do zadań duszpasterskich, które cieszyłyby się wielkim społecznym uznaniem, mimo to jeszcze w trakcie studiów (1929-1933) postanowiłem nauczyć się języka polskiego. Dzięki temu w roku 1931 mogłem nawiązać pierwsze kontakty z „Katolickim Uniwersytetem” w Lublinie i tamtejszym profesorem prawa kanonicznego Piotrem Kalwą, który zmarł jako biskup Lublina w roku 1974). Od dawna zamierzano utworzyć wokół kościoła pod wezwaniem Św. Bonifacego - zbudowanego w 1930 roku i nadal podporządkowanego kościołowi episkopalnemu - nową parafię, niezależną od miejskiego kościoła parafialnego Św. Krzyża. Intencja powołania mnie na duszpasterza jeńców wojennych w Görlitz stała się teraz podstawą urzeczywistnienia tego zamiaru. Tworząca się parafia Św. Bonifacego i obóz jeńców wojennych czekali bowiem na swego duszpasterza.

Thunaczenie : dr Bogumiła Husak



Nachrichten über den Ort Deutsch Nettkow 1433-1880

Fortsetzung aus der Nummer 10/2008 des „Grünberger Monatblatts“

Anfang der 40 Jahre wurde die Kirche neu untergeschweltt und die Abendseite erhielt einen Anbau. Auch wurde eine neue Orgel angeschafft. Die Fürstin Pauline von Hohenzollern Hochlingen schenkte der Kirche ein Kruzifix und zwei Altarleuchter, so wie zwei kostbare Altarbekleidungen. Die eine für die hohen Festtage bestimmt war von rotem Stamst und mit echter Goldborte besetzt, die zweite, schwarzer Samst mit Goldborden, für Karfreitag, Bußtag und Totenfest. Ein Kronleuchter wurde für die Kirche aus freiwilligen Beiträgen angeschafft, ebenso ein Abendmahlkelch zur Kranken Kommunion. Im Jahre 1850 wurden Gehöfte des Ortes durch Feuer zerstört und war das Gehöft des Bauern Gerasch, Meister Michel, Sostrack, Görschling, Böttcher, Stahn, Schneider, Klieschke-Hopfvoigt, Gärtner Schmolks-Lagotz, Tischler Witwer und des Bauern Klieschke-gieseberg. 1864 schlug der Blitz in das Wohnhaus des Schulzen Fritsche und im Jahre 1867 habe ich, in Gemeinschaft mit Gustav Bernt, Sohn des Faehr Pächters Bernt, für die Kirche zwei Statuen, darstellend die Apostel Paulus und Petrus in Lebensgroße modelliert, und in Gips gegossen. Dieselben fanden Aufstellung über den Türen zu beiden Seiten des Altars. Nach einer 49 jährigen Amtstätigkeit ließ sich mein Vater im Jahre 1876 emeritierten und zog nach Crossen a.o. 14 Tage später brach das eben erwähnte Feuer aus, wodurch fast das ganze Dorf, darunter Kirche und Schulhaus eingeäschert wurde. Im Jahre 1886 den 15 März starb mein Vater und wurde am 19. März in Dt. Nettkow begraben. (R.T.P.) Dieses sind die hauptsächlichsten Begebenheiten, welche ich über den Ort Deutsch-Nettkow wiedergeben vermag.

Berg bei Crossen A.D. den 5. September 1890
Franz Alexander Constantin Schuchard
Fabrik-Dirigent

Wzmianki o miejscowości Nietkowice (Deutsch Nettkow) 1433-1880 r.

Kontynuacja z nr 10/2008 „Miesięcznika Zielonogórskiego”

Na początku lat czterdziestych kościół został podprożony na nowo, a po stronie zachodniej dobudowano przybudówkę. Sprawiono także nowe organy. Księżna Pauline von Hohenzollern Hochlingen podarowała kościołowi krucyfiks i dwa świeczniki ołtarzowe, jak i również dwa kosztowne okrycia ołtarza. Jedno z nich do posługi na dni uroczyste, z czerwonego aksamitu, obszyte było prawdziwym złotem, drugie z czarnego aksamitu miało złocone brzegi i przeznaczone było na Wielki Piątek, dzień pokutny i święto Zmarłych. Jeden zyrandol w kościele, a także kielich eucharystyczny do roznoszenia komunii dla chorych zakupione zostały z dobrowolnych składek. W roku 1850 zagrody w miejscowości zostały zniszczone przez pożar, były to zagrody chłopskie Gerascha, Mistrza Michaela, Sostracka, Görschlinga, Böttchera, Stahna, Schneidera, Klieschke-Hopfvoigta, ogrodnika Schmolks-Lagotza, stolarza Witwera i chłopa Kliescke-Giesecka. W 1864 roku w dom mieszkalny wójta Fritschego uderzył piorun.

W roku 1867 ja, wspólnie z Gustavem Bernstem, synem Bernsta dzierżawiącego prom, ulepiliśmy dla kościoła z gipsu dwa posagi o naturalnej wielkości, przedstawiające apostolów Pawła i Piotra. Obydwa znalazły miejsce ponad drzwiami po obu stronach ołtarza. Po 49 letniej służbie Bożej mój ojciec przeszedł na emeryturę i przeprowadził się do Krosna. 14 dni później wybuchł wyżej wspomniany pożar, przez który prawie cała wieś, między innymi kościół i budynek szkolny zamieniła się w popiół. W roku 1886 15 marca zmarł mój ojciec i 19 marca został pochowany w Nietkowie. (R.T.P). To są najważniejsze wydarzenia, które chciałbym przekazać o miejscowości Nietków.

Berg koło Krosna AD. 5 wrzesień 1890r.

Franz Alexander Constantin Schuchart

Dyrygent fabryczny

Tłumaczenie: Renata Bartman

MITTEILUNG - Adventstreffen !!!

Wie jedes Jahr laden wir herzlich zur Teilnahme am Adventstreffen ein, das diesmal in Lagow am 20.12.2008 stattfindet.

In warmer Atmosphäre, beim Weihnachtsliederklang möchten wir uns an einem Tisch treffen.

Auf dem Programm stehen viele Überraschungen.

Die Kosten für die Teilnahme am Treffen betragen 40Zl pro Person. Wir bitten die Gebühr im Büro unserer Gesellschaft an jedem Donnerstag 13.00 – 16.00 Uhr zu entrichten oder auf unser Konto

38 1090 1636 0000 0000 6200 7705 bis 15.12.2008 einzuzahlen.

Die Abfahrt vom Parkplatz am Palmenhaus (Seite: Piaskowastr.) findet um 14.00 Uhr statt.

Herzlich eingeladen!!!

Vorstand der SKGDM

KOMUNIKAT - Wieczór adwentowy !!!

Jak co roku zapraszamy gorąco do uczestnictwa w wieczorze adwentowym, który odbędzie się tym razem w Łagowie.

W cieplej atmosferze, przy śpiewie kolęd pragniemy się zebrać razem przy jednym stole.

W programie wiele niespodzianek.

Wpłata za osobę za udział w spotkaniu wynosi 40 zł.

Opłatę prosimy uiszczać w biurze Towarzystwa w każdy czwartek od godz. 13:00 do 16:00

bądź na nasze konto: 38 1090 1636 0000 0000 6200 7705 do dnia 15.12.2008 r.

Odjazd autokaru z parkingu przy Palmiarni (od ulicy Piaskowej) dnia 20.12.2008 r. o godz. 14:00.

Serdecznie zapraszamy!!!

Zarząd TSKMN

**VI DNI NIEMIECKIE W ZIELONEJ GÓRZE
VI DEUTSCHTAGE IN GRÜNBERG 06-10.10.2008 r.**

„Zabawy z językiem niemieckim”

WiMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze (08.10.2008)

„Deutsche Sprachspiele“

C.K.Norwid-Wojewodschafts- und Stadtbibliothek in Grünberg (08.10.2008)

Das Deutsche Alphabet

a b c d e f g h i j k l m n o p q r s t u v w x y z ä ö üß
ä b c d e ß g h i j f l m n o p q r s t u v w g y z ä ö üß



Redaktionsanschrift / Adres Redakcji : „Grünberger Monatsblatt „ ul. W. Sikorskiego 4 / 110, 65-454 Zielona Góra (PL),

Tel.: +48 68 452 94 80 Fax : +48 68 452 94 81, E-mail: gruenberg@tskmn.pl, www.tskmn.pl

Elektron.Archiv / Archiwum Elektroniczne:

http://www.tskmn.pl/gazetka_zg.php?cmId=39

Chefredakteur / Redaktor Naczelny:

Bolesław Gustaw Bernaczek E-mail: b.bernaczek@tskmn.pl

Redaktion / Redakcja:

Renata Bartman E-mail: bartman@tskmn.pl

Redaktion/Redakcja

Jan Grzegorczyk E-mail: grzegorczyk@tskmn.pl

Korrektur / Korekta:

Bogumiła Husak E-mail: b.husak-pikula@ifg.uz.zgora.pl